

Bliscy i dalecy, czyli o poetach polskich w Kanadzie

(Justyna Budzik, *Zadomowieni i wyobcowani. O sytuacji pisarzy polskich w Kanadzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Polski Fundusz Wydawniczy w Kanadzie, Kraków 2013, ss. 354)

Twórczość pisarzy polskich zamieszkałych po zakończeniu II wojny światowej w Kanadzie jest rzeczywistym fenomenem literackim. Ten daleki i rozległy kraj stał się dla wielu wychodźców wojennych różnych pokoleń nie tylko ważną i trwałą przystanią życiową, ale także miejscem, w którym odnaleźli szczególne warunki do rozwoju swego pisarstwa. Złożyło się na to wiele przyczyn wynikających zarówno z uwarunkowań kulturowo-społecznych tego kraju, jak i z doświadczeń osobistych samych emigrantów. Istotne jest jednak to, że ten splot wniósł w rezultacie ważną refleksję o problemie tożsamości oraz podwójności kulturowej emigrantów i zaowocował obszernym dorobkiem literackim.

Do szerszej świadomości odbiorców w kraju literatura polska tworzona w Kanadzie zaczęła przenikać dopiero po roku 1989. Zbiegło się to również z zainteresowaniem literaturoznawców, podejmujących stopniowo próby opisu twórczości polskich autorów z Kraju Klonowego Liścia. Oczywiście, był to proces rozłożony w czasie i charakteryzujący się własną dynamiką (zwiększoną dopiero w ostatnich latach), ale tym samym rozpoczęło się też nadrabianie istotnych zaległości w przybliżaniu tej części piśmiennictwa polskiego poza krajem. W tym kręgu trzeba usytuować prace między innymi Wojciecha Ligęzy, Beaty Tarnowskiej, Bożeny Szałasty-Rogowskiej, Marka Pytasza, Mariana Kisiela, Jana Wolskiego, Zbigniewa Andresa, Magdaleny Rabizo-Birek, Anny Szawerny-Dyrszki. Ważnym ogniwem tego zainteresowania była też monografia *Literatura polska w Kanadzie. Studia i szkice* pod redakcją Bożeny Szałasty-Rogowskiej (Katowice 2010).

Dobrze się stało, że w tym szeregu możemy umieścić kolejną istotną pozycję, tj. opracowanie Justyny Budzik *Zadomowieni i wyobcowani. O sytuacji pisarzy polskich w Kanadzie*. Ta rozprawa poświęcona została twórczości siedmiu polskich poetów (kilku pokoleń) osiadłych w Kanadzie w różnych dekadach po zakończeniu II wojny światowej. Poezja Bogdana Czaykowskiego, Andrzeja Buszy, Floriana Śmiei, Wacława Iwaniuka, Edwarda Zy-

mana, Marka Kusiby i Romana Saby posłużyła autorce do szerokiej refleksji na temat sytuacji polskiego twórcy w Kanadzie „ze szczególnym uwzględnieniem dychotomii zadomowienia i wyobcowania”. Takie sproblematyzowanie rozprawy (ujęte w formule tytułowej) trzeba uznać za szczególnie trafne i skupiające uwagę na niezwykle ciekawym zagadnieniu kulturowego rozdzielenia, badanym – co ważne – w wielu różnych kontekstach. Przyjęta perspektywa poznawcza, uwzględniająca literaturoznawczy i socjologiczny punkt widzenia, otworzyła przed autorką wszechstronne możliwości zbadania zarówno twórczości poszczególnych poetów, jak i nakreślenia kulturowo-społecznego tła tych dokonań z mocnym wniknięciem w porządek biograficzny (i szerzej – w porządek egzystencjalny). Warto podkreślić, że tak szeroko zarysowany cel monografii historycznoliterackiej nie jest dzisiaj przypadkiem częstym, więc tym bardziej zasługuje na uwagę i uznanie.

Rozprawa Justyny Budzik nie jest całościowym ujęciem środowiska polskich twórców w Kanadzie. Bohaterami swoich rozważań uczyniła autorka siedmiu poetów, w których twórczości „najbardziej wszechstronnie” ujawniają się motywy zadomowienia i wyobcowania. Wybór ten jest słuszny i uzasadniony, bowiem kwestia interkulturowego usytuowania (i płynących stąd konsekwencji) istotnie stanowi ważną część doświadczeń osobistych wymienionych poetów, znajdujących – co tutaj najważniejsze – wyraźne odbicie w ich twórczości lirycznej i eseistycznej. Justyna Budzik uczyniła z tytułowej dychotomii zasadniczy problem swojego studium, pokazując zarazem całą złożoność takiego położenia, w którym nostalgia łączy się z asymilacją i akomodacją różnych tradycji, a świadomość własnej odmienności ściera się z presją zakorzenienia. W tym znaczeniu trafnie uznała, że dla celów analitycznych ważne jest nie tylko samo badanie indywidualnych postaw poszczególnych pisarzy, ale także dostrzeżenie w nich określonej typologii, która pozwoli opisać to wieloaspektowe zjawisko. I tak właśnie postąpiła autorka, świadomie rezygnując z chronologii (czyli porządku dat przybycia do Kanady) na rzecz kryterium ściśle merytorycznego, tj. ujawniającego się w twórczości pisarzy układu relacji pomiędzy obiema zasadniczymi kategoriami – zadomowienia i wyobcowania.

Książka Justyny Budzik składa się z sześciu zasadniczych części, z których pierwsza stanowi teoretyczne wprowadzenie do zagadnienia egzylizacji w literaturze, natomiast pozostałe odnoszą się do twórczości wymienionych wcześniej poetów. Całość uzupełnia wstęp, zakończenie, bibliografia oraz indeks nazwisk. Określony we wstępie cel pracy, tj. „prezentacja sytuacji polskiego twórcy w Kanadzie”, skupiona na „specyfice języków poetyckich

poszczególnych poetów, jak też odrębności ich oryginalnych światów”, znalazł swe rzeczowe i szerokie rozwinięcie w kolejnych częściach rozprawy. I tak w rozdziale I, zatytułowanym „*Stan zwany wygnaniem*” – *zarys problemu emigracyjności w literaturze*, Justyna Budzik zamieściła rozważania na temat wielorakich aspektów (między innymi psychologicznych, społecznych, filozoficznych bądź artystycznych), jakie wiążą się z sytuacją wygnania. Szczególną uwagę zwróciła na ów stan zawieszenia „pomiędzy światami” (przestrzeniami i czasami) oraz różne strategie radzenia sobie z tą podwójnością, eksponując zwłaszcza te, które w wygnaniu pozwalają dostrzec szansę na rozwój i wzbogacenie własnego pisarstwa. To ważny punkt widzenia pisarza-emigranta, umożliwiający ponadpartykularny ogląd zjawisk oryginalnych i nietypowych.

Zasadnicze rozdziały książki ułożone zostały, jak już wspominałem, w sposób niestandardowy. Nie wiek pisarza i czas jego związania się z nową ojczyzną miały tu znaczenie pierwszorzędne, ale siła i wyrazistość dylematu obcości i zakorzenienia. Autorka z wnikliwością śledzi współlistnienie tych dwóch ‘światów duchowych’, wczytując się w poetyckie tropy, antynomie, rozterki. Szczególnie wiele miejsca poświęca kategoriom przestrzeni i czasu jako kluczowym pojęciom służącym wypracowaniu indywidualnych strategii emigracyjnych/imigracyjnych. Równie istotna jest tu problematyka tożsamościowa, w obrębie której krystalizują się podstawowe formuły światopoglądowe i typy relacji ze światem zewnętrznym. W tej perspektywie dokładnie zarysowana została odrębność postaw poszczególnych poetów, którzy na swój własny sposób starali się odpowiadać na wyzwania losu. Bogdan Czaykowski znalazł rozwiązanie tych dylematów w symbolicznej formule ‘ziemca’, która pozwoliła mu znieść poczucie rozdwojenia przez akces do uniwersalnej „przestrzeni świata” (rozdział II *Zadomowienie w przestrzeni świata. Bogdan Czaykowski – poeta uniwersum*). Florian Śmieja wybrał ‘podwójne zakorzenienie’, a więc niezmiennie przywiązanie do tradycji polskiej (której niewysychającym źródłem okazała się pamięć) z jednoczesną akceptacją kanadyjskiej rzeczywistości, a zwłaszcza natury i historii (rozdział IV *Florian Śmieja – poeta podwójnie zakorzeniony*). Bardziej złożony był przypadek Wacława Iwaniuka, który także czerpał z obu kulturowych źródeł, ale w sposób wyraźnie rozłożony w czasie, najpierw z mocną ekspozycją ich rozdzielności, a później z rosnącą potrzebą ich pogodzenia, gdy pamięć zaczęła się układać z nowym miejscem, a ono samo stało się ostatecznie bardzo bliskie (rozdział V „*Wygnany, wróć!*”. *Świat odrębny Wacława Iwaniuka*). Zupełnie odmienna była natomiast postawa Andrzeja Buszy, którą słusznie

Justyna Budzik nazwała „najbardziej radykalnym” wariantem rozważanej dychotomii (rozdział III *W przestrzeni znaków, dźwięków i barw. Poezja Andrzeja Buszy*). Autor *Obrazów z życia Laquedema* usytuował się całkowicie poza układem omawianych zjawisk, wybierając zakorzenienie w przestrzeni kultury. Sfera kultury była dla niego odpowiedzią na ‘ontologiczne niezakorzenienie’ i dwudziestowieczną destabilizację życia człowieka poddanego ciągłej presji historii. To świetnie napisana część książki. Warto podkreślić, że autorka wykorzystywała również niepublikowane, anglojęzyczne utwory Buszy i przetłumaczyła je (bardzo sprawnie) dla celów analitycznych.

Ważnym ogniwem studium Justyny Budzik jest rozdział poświęcony twórcom młodszego pokolenia, którzy na emigracji zjawili się w latach osiemdziesiątych (rozdział VI „*Dwuświat*” Edwarda Zymana, Marka Kusiby i Romana Sabo). Ten wybór należy uznać za bardzo znamieny, bowiem – jak ujmuje to autorka:

przedmiotem rozważań będą dwie kontrastujące ze sobą postawy życiowe (...) – jednostki przeżywającej dramat niezadomowienia, czego dowody znajdziemy w poezji Zymana, oraz historii przyswajania nowej przestrzeni – a takie rodzaje wrażliwości oraz emocjonalności, w których bliższy jest proces zadomowienia niż zgoda na osamotnienie i wykorzenienie, znajdziemy w poezji Kusiby i Sabo (s. 251).

W konsekwencji otrzymujemy bardzo rzetelną analizę dwóch odmiennych stanowisk, które w różny sposób oddają ów dylemat wyobcowania i zadomowienia: z jednej strony – trwanie między ojczyzną a obczyzną, natomiast z drugiej – kulturowo-tożsamościowy, „*dwuświat*”.

W całości książka *Zadomowieni i wyobcowani* akcentuje ten wymiar twórczości pisarzy-emigrantów, który nie był w latach wcześniejszych zbyt często podejmowany. Chodzi mianowicie o kulturotwórczą funkcję procesu emigracji/imigracji, o zjawisko dwukulturowości, postrzegane od strony artystycznej, biograficznej i socjologicznej. Przejrzyście wyraża to podtytuł pracy: *O sytuacji pisarzy polskich w Kanadzie*. Jeśliby szukać odpowiedzi na stawiane już wielokrotnie pytanie o specyfikę sytuacji pisarza-emigranta w Kanadzie, to choćby w części znaleźć ją można w książce Justyny Budzik – dla każdego z opisywanych twórców nowa rzeczywistość jest „silną inspiracją”, „fascynującym źródłem twórczych poszukiwań”, „wielkim zmarływstaniem – artystycznym, duchowym, egzystencjalnym”. I chociaż opozycja obcość–zadomowienie nie dla każdego pisarza ułożyła się w definitywne rozwiązanie, to na ogół jednak przyniosła twórcze spełnienie, po-

szerzenie perspektywy oglądu świata, wzbogacenie poznawcze i kulturowe, uniwersalizację światopoglądową i tematyczną.

Studium Justyny Budzik jest rzeczowym i kompetentnym opisem niezwykle ważnej, a wręcz fundamentalnej dla każdego pisarza-emigranta, problematyki kształtowania własnej przestrzeni duchowej, rozpiętej antynomicznie pomiędzy byciem ‘obcym’ a byciem ‘tutejszym’. Autorka wykorzystała nie tylko znakomity warsztat literaturoznawczy, ale także swoje szerokie umiejętności filologiczne i translatorskie. Zebrała wiele materiałów niepublikowanych, przeprowadziła cały szereg wywiadów, dotarła do ciekawych zbiorów archiwalnych. Wykazała się solidnym przygotowaniem teoretycznym, konsekwencją metodologiczną, przenikliwością i erudycją. Monografia *Zadomowieni i wyobcowani. O sytuacji pisarzy polskich w Kanadzie* to niewątpliwie ważna i potrzebna praca, która wzbogaca wiedzę nie tylko o polsko-kanadyjskich relacjach w literaturze emigracyjnej i postemigracyjnej, lecz także o problematyce dwukulturowości i zadomowienia w wielu wymiarach współczesnego świata, co za Ryszardem Nyczem można nazwać „przyrodzoną cechą sytuacji nowoczesnego człowieka”.